

Nie tylko akcjonariusze małych spółek przeżywają ciężkie chwile

Komentarz z 19.08.2014 r.

Sebastian Buczek

Prezes Zarządu Quercus TFI S.A.

Bieżący rok na GPW to bez wątpienia pogrom średnich i małych spółek. WIG250 spadł już o 18% od początku roku. Powody? Zmiana polityki inwestycyjnej OFE i agresja Rosji na Ukrainę. Ale również wśród dużych spółek z WIG20 można znaleźć takie, które stały się „bohaterami” ostatnich dni.

Najpierw Lotos zszokował inwestorów informacją o dużej emisji akcji. Spółka poinformowała, że środki zostaną przeznaczone na inwestycje w segmencie rafineryjnym i zwiększenie wydobycia. Ale rynek odebrał ją jako ratunkową – głównie z powodu wielkości (blisko 50% rozwodnienie kapitału) i ceny (ok. 18 zł). Efekt? Kurs runął jednego dnia o ponad 13%.

Drugim przypadkiem jest JSW. Od wielu kwartałów analitycy, jak kania dżdżu, czekają na poprawę koniunktury na rynku węgla koksowego. I nie dość, że się tej poprawy doczekać nie mogą, to w ostatnich miesiącach JSW popełniło – delikatnie mówiąc – kontrowersyjną inwestycję w kopalnię Knurów-Szczygłowice (głównie po to, by ratować Kompanię Węglową). Za podmiot, który w ubiegłym roku osiągnął 115m zł straty, JSW zapłaciło aż 1,5mld zł. Skutek? Jeśli sytuacja na rynku węgla się nie poprawi, JSW będzie zmuszone pójść tą samą drogą, co Lotos, czyli sięgnąć do kieszeni akcjonariuszy, by się ratować.

Pikanterii obu przypadkom dodaje to, że głównym akcjonariuszem jest Skarb Państwa i że lata temu akcje obu spółek były podczas prywatyzacji sprzedane wielu drobnym inwestorom, a my – przyszli emeryci – jesteśmy pośrednio ich właścicielami przez OFE. Oczywiście inwestorzy mogą sobie tylko pomarzyć o tym, aby przeanalizowano nieudane inwestycje Lotosu w projekt YME czy JSW w kopalnię i wyciągnięto konsekwencje wobec osób, w wyniku działań których, obie spółki straciły grube setki milionów złotych. To samo dotyczy PKN i nieudanej inwestycji w litewskie Możejki sprzed lat.

Przypadki Lotosu i JSW nie przeszkodziły jednak całemu polskiemu rynkowi

odreagować w ostatnich dniach. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się duże i płynne spółki, wypłacające wysokie dywidendy. Inwestorzy dyskontowali oczekiwaną obniżkę stóp przez RPP w IX lub X. Notowania średniaków i maluchów nie odbiły się.

Co dalej? Czekamy na kolejne wyniki spółek (tu raczej nie powinno być wielkich niespodzianek) i dalszy rozwój wydarzeń na Ukrainie (tu z kolei możliwy jest każdy scenariusz zdarzeń). W Europie DAX wykonuje ruch powrotny, po prawdopodobnym wyłamaniu się z wieloletniego trendu wzrostowego.

Reasumując, nie tylko akcjonariusze średnich i małych spółek przeżywają ostatnio ciężkie chwile. Również w przypadku Lotosu i JSW inwestorzy musieli przełknąć gorzką pigułkę. Jedyną oazą względnego spokoju są duże, dywidendowe spółki, jak PZU, Pekao czy energetyczne. Będzie tak nadal, o ile nie dojdzie do większej korekty na światowych giełdach.

Autor jest także profesorem nadzwyczajnym w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie.

Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie edukacyjno - informacyjny / promocyjny i stanowi on wyraz własnych ocen, przemyśleń i opinii autora (autorów). Niniejszy materiał nie stanowi oferty ani rekomendacji do zawarcia transakcji kupna lub sprzedaży jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Podane informacje nie mogą być traktowane jako usługa doradztwa inwestycyjnego lub innego typu doradztwa, w tym świadczenia pomocy prawnopodatkowej. Podane informacje nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego ani publicznego proponowania w rozumieniu ustawy o ofercie publicznej.

Autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. dołożyli należytej staranności w celu zapewnienia, aby zawarte w niej informacje były rzetelne i oparte na wiarygodnych źródłach. Niemniej jednak autor (autorzy) niniejszej publikacji oraz Quercus TFI S.A. nie ponoszą odpowiedzialności za jej prawdziwość i kompletność informacji, ani za wszelkie szkody mogące powstać w wyniku wykorzystania niniejszej publikacji lub zawartych w niej informacji.

Quercus TFI S.A. udostępnia niniejszą publikację nieodpłatnie. Quercus TFI S.A. informuje, że z każdą inwestycją związane jest ryzyko.

- [Drukuj](#)
- [PDF](#)
- 9 odsłon

[Wszystkie komentarze zarządzającego](#)